

Księga Zachariasza

Rozdział 5

1. Znowu podniosłem swoje oczy i spojrzałem – a oto unoszący się zwój. 2. I do mnie powiedział: Co widzisz? A odpowiedziałem: Widzę unoszący się zwój, długi na dwadzieścia łokci i szeroki na dziesięć łokci. 3. Wtedy do mnie powiedział: Oto przekleństwo, które wychodzi na powierzchnię całej ziemi; bo każdy, kto kradnie, będzie podobnie jak on sam – stąd zmieciony; i każdy, kto krzywoprzysięga, będzie podobnie jak on sam – stąd zmieciony. 4. Wyprowadziłem je – mówi WIEKUISTY Zastępów, by wkroczyło do domu złodzieja oraz do domu tego, co fałszywie przysięga na Moje Imię; aby się usadowiło w środku jego domu oraz go pochłonęło, wraz z belkami i kamieniami. 5. Potem wystąpił anioł, co ze mną mówił oraz do mnie powiedział: Podnieś swoje oczy i zobacz, co się tu ukazuje! 6. Więc rzekłem: Co to jest? A odpowiedział: Oto efa, która się ukazuje; i dodał: Oto ich przewinienie na całej tej ziemi. 7. A oto podniósł się ołowiany krąg i ukazała się tam jakaś kobieta, która siedziała pośród efy. 8. Więc powiedział: Oto niegodziwość! I wrzucił ją z powrotem do wnętrza efy oraz cisnął na jej otwór ołowiany krąg. 9. Gdy następnie podniosłem swoje oczy, nagle zobaczyłem dwie wychodzące kobiety, a wiatr poruszał ich skrzydła; bowiem miały skrzydła na wzór skrzydeł bociana. One uniosły ową efę pomiędzy ziemię a niebo. 10. Więc zapytałem anioła, który ze mną mówił: Dokąd niosą tą efę? 11. Zatem mi odpowiedział: By zbudować jej dom w ziemi Szynear; a kiedy będzie urządzony, wtedy wstawią ją tam na swoim miejscu oparcia.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012